

*Prof. dr hab. Piotr Franaszek
Instytut Historii
Uniwersytet Jagielloński*

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Bartosza Pasterskiego „Przemysł naftowy w Polsce południowo-wschodniej w latach 1944-1989” (337 stron)

Licząca blisko 340 stron praca doktorska, mgr. Bartosza Pasterskiego „Przemysł naftowy w Polsce południowo-wschodniej w latach 1944-1989” stanowi niezwykle istotny wkład do badań nad historią polskiego przemysłu naftowego w okresie umownie nazywanym PRL-em. Jednocześnie dysertacja stanowi istotne poszerzenie naszej wiedzy o rozwoju polskiego przemysłu w tym czasie.

Praca składa się z czterech rozdziałów, wstępu, zakończenia oraz wykazu wykorzystanych źródeł i literatury przedmiotu. We wstępie Autor informuje o celu swojego przedsięwzięcia oraz definiuje zakres geograficzny i chronologiczny swojej rozprawy. Charakteryzuje także literaturę odnoszącą się do problematyki podjętej w pracy. Autor wymienia zasadnicze tytuły, słusznie wskazując na brak całościowego opracowania ukazującego drogi rozwoju polskiego przemysłu naftowego w rejonie Polski południowo-wschodniej od momentu przejścia władzy przez komunistów, aż do momentu rozpoczęcia procesu transformacji społeczno-ekonomicznej na przełomie lat 80. i 90. XX w. Ta część wstępu świadczy o dobrej znajomości literatury przedmiotu. Następnie Doktorant informuje o wykorzystanej bazie źródłowej pracy, szczególnie wiele miejsca poświęcając materiałom archiwalnym. Charakteryzuje również źródła drukowane (roczniki statystyczne, akty normatywne) oraz fachową prasę poświęconą problemom przemysłu naftowego.

Rozdział pierwszy, mający charakter historycznego wprowadzenia do zasadniczych kwestii, prezentuje okoliczności powstania przemysłu naftowego w Galicji oraz jego dalszy rozwój w Zachodnim Zagłębiu, zarówno w okresie do 1918 r. jak i po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Kolejne rozdziały stanowią główną część pracy, gdyż to właśnie w nich Autor dokonał szczegółowej analizy różnych aspektów funkcjonowania przemysłu naftowego od zakończenia II wojny światowej do momentu upadku komunizmu. Drugi rozdział, odnoszący się już do tytułowego okresu poświęcony został analizie sytuacji w kopalnictwie naftowym w regionie południowo-wschodnim. Tak więc czytelnik odnajdzie tam informacje dotyczące zarówno kwestii organizacyjnych, jak również technicznych. Autor zaprezentował rozwój kopalni ropy w czterech rejonach, zakres prowadzonych prace poszukiwania nowych złóż, statystyki dotyczące wielkości wydobycia ropy oraz wyniki

07

ekonomiczne uzyskiwane przez poszczególne kopalnie. Z kolei rozdział trzeci został poświęcony sytuacji w przemyśle rafineryjnym. Ukazano w nim odbudowę rafinerii po II wojnie światowej, aspekty odnoszące się do spraw organizacyjnych zakładów rafineryjnych oraz zmian w zakresie stosowanej techniki i technologii. Istotnym elementem tego rozdziału jest prezentacja efektów ekonomicznych funkcjonowania rafinerii, asortyment produkcji, a także analiza porównawcza z wynikami uzyskiwanymi przez rafinerie w skali całego kraju. Ostatni rozdział prezentuje rozmiary i strukturę zatrudnienia zarówno w rafineriach jak i w kopalniach ropy. Ponadto w tym rozdziale scharakteryzowano problemy socjalne pracowników.

Jak wiadomo przemysł naftowy miał ogromne znaczenie dla gospodarki galicyjskiej w latach poprzedzających I wojnę światową. Także po odzyskaniu niepodległości, pomimo zmiany wielu uwarunkowań, stanowił on istotny element sektora przemysłowego odradzającego się państwa polskiego. Sytuacja tej gałęzi przemysłu diametralnie zmieniła się po II wojnie światowej. Z jednej strony Polska utraciła najbogatsze złoża ropy znajdujące się na obszarze byłej Galicji Wschodniej, a także jedną z najnowocześniejszych w Europie rafinerię w Drohobyczu, zaś z drugiej strony kraj nasz znalazł się w gospodarczym, centralnie planowanym systemie nakazowo-rozdzielczym, wzorowanym na rozwiązaniach sowieckich. Wobec tak skomplikowanych uwarunkowań ekonomiczno-politycznych ukazanie przez Doktoranta wielu aspektów ekonomicznej, ale także pozagospodarczej działalności zakładów przemysłu naftowego w Polsce południowo-wschodniej w analizowanym okresie zasługuje na uznanie, a tym samym należy podkreślić słuszność wyboru tematu recenzowanej dysertacji.

Już we Wstępie Autor, prezentując dotychczasowy stan badań słusznie wskazuje na brak opracowania, które całościowo prezentowałoby stan i etapy rozwoju kopalnictwa naftowego i przemysłu rafineryjnego w Polsce południowo-wschodniej w okresie blisko półwiecza po II wojnie światowej. Autor ma świadomość pionierskiego, pod wieloma względami, charakteru swojej pracy. Odwaga, z jaką Doktorant przystąpiła do realizacji tematu, zasługuje ze wszech miar na pochwałę.

Dużo satysfakcji sprawiła historykowi obszerność podstawy źródłowej pracy. Oprócz innych dodatkowych źródeł Doktorant oparł swoje dociekania przede wszystkim na materiałach archiwalnych, które w większości nie były dotychczas wykorzystywane przez innych badaczy. Są to dokumenty archiwalne przechowywane w zasobie sanockiego oddziału Archiwum Państwowego w Rzeszowie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz Państwowego Archiwum w Rzeszowie. Swoje badania Autor również wspomagał kwerendą

prasy oraz materiałami statystycznymi, pochodzącymi głównie z roczników statystycznych. Należy zauważyć, że w przypadku materiałów powstałych w badanym okresie występowało zjawisko dostosowywania ich zawartości do bieżącej polityki ekonomicznej i społecznej, co niejednokrotnie prowadziło do fałszowania informacji zawartych w powstających dokumentach. Tak więc relacje i dane liczbowe znajdujące się w dokumentach wymagały szczegółowej weryfikacji. Dodatkowy problemem dla badacz okazała się powódź z 2010 r., która doprowadziła do zniszczenia poważnej ilości dokumentacji. Z całą pewnością Autor bardzo dobrze poradził sobie z tym problemem. Zarówno sama prezentacja tych materiałów, jak i ich wykorzystanie w pracy świadczą o niezwyklej wnikliwości badawczej oraz umiejętności właściwej interpretacji wykorzystywanych przekazów źródłowych. Przebadanie pod kątem podjętej problematyki tak dużej ilości materiałów źródłowych, bardzo zróżnicowanych co do formy, wymagało od Autora odpowiedniego przygotowania, a ich analiza wiązała się ze znacznym nakładem czasu i sił. Doktorant nieźle uporała się z tym zadaniem, zadawalając nawet bardzo dociekliwego czytelnika.

Opracowania historii przemysłu naftowego na obszarze Polski południowo-wschodniej po II wojnie światowej zwraca szczególną uwagę czytelnika zainteresowanego historią polskiego przemysłu naftowego. Otrzymaliśmy pracę bardzo wartościową, bez wątplenia pozytywnie wpisującą się w ciąg badań, zarówno nad ekonomicznymi, ale również pozagospodarczymi aspektami funkcjonowania polskiego przemysłu naftowego. Potrzeba uporządkowania dotychczasowego stanu wiedzy, ale przede wszystkim pełnego ukazania stanu przemysłu naftowego na obszarze Polski południo-wschodniej zasługuje ze wszech miar na pochwałę. Recenzowana rozprawa stanowi niezwykle ważny element zapelniający lukę w dotychczasowym stanie badań. Autor szczegółowo opisał sytuację i zmiany zarówno w kopalnictwie ropy jak i przemyśle rafineryjnym. Niezwykle cennym uzupełnieniem prowadzonej narracji są zestawienia tabelaryczne oraz wykresy mające ważne znaczenie dla właściwego rozumienia opisywanych zjawisk. Praca ma bardzo ważne znaczenie do badań nad dziejami polskiego przemysłu naftowego nie tylko części południowo-wschodniej naszego państwa. Jest doskonałym, a zarazem bardzo ważnym punktem wyjścia do dalszych, szczegółowych i wielokierunkowych badań nad tymi zagadnieniami w skali całego kraju. Tym większe uznanie dla Autora za podjęcie tematu swojej dysertacji doktorskiej. Należy zauważyć, że materiał źródłowy, na którym pracował wymagał ogromnego nakładu pracy. Szacunek wzbudza rozległość kwerendy i doskonała znajomość problematyki, o czym także świadczy załączona bibliografia. Jeszcze raz powtórzmy, że ważnym uzupełnieniem jest bogaty materiał statystyczny zestawiony w tabelach i prezentowany na wykresach.

Od strony warsztatowej dysertacja została przygotowana bardzo rzetelnie. Nie znaczy to oczywiście, że nie ma tutaj kwestii z którymi nie można polemizować oraz pewne – dodajmy drobne – potknięcia, które należy skorygować.

Jak wyżej wspomniano cenną wartością są zestawienia tabelaryczne i wykresy zawarte w rozprawie. Jednak z całą pewnością na końcu pracy powinien znaleźć się spis tych tabel i wykresów występujących w pracy, a tego niestety zabrakło.

Punkt 2.2 Autor rozpoczyna od prezentacji procesu wydobycia ropy naftowej, a dopiero w dalszej części przechodzi do technik wiertniczych. Być może kolejność tę należałoby odwrócić, gdyż w praktyce to prace wiertnicze poprzedzają eksploatację złóż roponośnych.

Dosyć poważnym problemem natury metodologicznej jest podawanie w wartościach nominalnych z danego okresu wartości produkcji lub kosztów, a także wysokości wynagrodzeń. Takie zestawienia mają zasadniczo wartość informacyjną, ale nie nadają się do przeprowadzania analizy porównawczej dla całego badanego okresu. Inną wartość nabywczą miał złoty w 1946 r., inną w połowie lat 70., a jeszcze inną pod koniec lat 80. Zestawienie porównawcze rzeczywistych kosztów czy wartości wymagałoby dosyć skomplikowanych zbiegów, zmierzających do ustalenia siły nabywczej pieniądza w poszczególnych latach.

Autor pisząc o rafinerii w Gliniku Mariampolskim, należącej do Galicyjskiego Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego, słusznie wykazuje, że w okresie międzywojennym stała się ona własnością koncernu „Dąbrowa” (s. 161). Ale warto wspomnieć, że następnie weszła w skład koncernu „Małopolska”, tak jak rafineria Jedlicze, o czym Doktorant pisze poniżej.

Proponowałbym również przeniesienie akapitu odnoszącego się do połączenia rafinerii w Trzebini z rafinerią w Czechowicach na koniec punktu 3.1. Obecnie znajduje się „w środku” narracji odnoszącej się do procesu łączenia organizacyjnego rafinerii w Gliniku, Jaśle i Jedliczu. W rezultacie tok narracji jest przerywany i siłą rzeczy pojawia się kilka powtórzeń (np. o przywróceniu samodzielności trzech rafinerii w 1981 r., nawet jeszcze na s. 182). Podobnie sugeruję aby w punkcie 3.2 (Odbudowa i rozwój rafinerii południowo-wschodnich) odejść od prezentacji problemu w układzie chronologicznym, na rzecz układu rzeczowego. Obecnie każda rafineria opisywana jest „po kawałku” w danym okresie. Po czym następuje „powrót” do tej samej rafinerii w kolejnym okresie. Proponuję, aby relacjonować po kolej sytuacji dotyczącą każdej rafinerii z osobna przez cały okres będący przedmiotem analizy.

Dzięki temu czytelnik nie musiałby szukać i zbierać rozproszonych informacji w odniesieniu do konkretnego zakładu.

W punkcie 4.1 rozdziału IV, bardzo pouczające mogłoby być przedstawienie na jednym wykresie indeksów przeciętnego zatrudnienia w kopalniach ropy z wielkością wydobywania, jako dobra ilustracja korelacji pomiędzy tymi dwoma wskaźnikami. Wydaje się, że w punkcie 4.2.2 niezwykle pouczające mogłoby być porównanie zarobków w przemyśle naftowym, ze średnimi płacami w innych gałęziach przemysłu.

Zastanawiam się, dlaczego Autor podaje rok 1970 „kiedy ruszyła masowa produkcja samochodów osobowych...” (s. 150). Fiaty 125p zaczęto produkować w 1967 r., fiaty 126p to dopiero rok 1973, kiedy pierwsze egzemplarze, złożone z części włoskich, wyjechały z polskiej fabryki, natomiast masowa produkcja dopiero nabierała tempa. Inne auta osobowe produkowane w Polsce (Warszawa, Syrena) to oczywiście produkty z lat 50. Pisząc o „masowej produkcji samochodów osobowych”, wystarczy napisać ogólnie o latach siedemdziesiątych.

Niewątpliwie pracę wzbogaciłby też materiał ilustracyjny. W pierwszej kolejności mam na myśli mapę obszaru, którym zajmuje się Autor z zaznaczeniem miejsc eksploatacji i przerobu ropy. Oczywiście, na początku pracy Autor definiuje zakres terytorialny badań, którym się zajmuje. Jednak zarówno dla osób znających topografię tego obszaru, a tym bardziej dla czytelników niezorientowanych w badanym problemie taka mapa byłaby bardzo pomocna. Biorąc pod uwagę współczesne możliwości technik komputerowych przygotowanie takiej mapki nie powinno sprawiać większego kłopotu. W rozprawie wymienia się różnego rodzaju urządzenia stosowane w przemyśle naftowym np. wiertnice. Zamieszczeni kilku takich ilustracji także wzbogacałoby pracę.

W recenzowanym egzemplarzu strony pomiędzy 29 a 44 zostały złożone niewłaściwą krawędzią. W rezultacie po stronie 29 czytelnik przechodzi od razu na stronę 43, po czym numeracja stron się zmniejsza. Tak więc po s. 29 należy przejść do strony 44, a następnie czytać tekst „od tyłu”. Pewnie nie jest to winą Autora, niemniej jednak Doktorant powinien sprawdzić swój „finalny produkt” także od „strony technicznej”.

Praca napisana jest bardzo poprawnie od strony językowej. Tylko wyjątkowo pojawiają się niewielkie „usterki” (np. przy nazwisku MacGarvey imię William należy napisać z dwiema literami „l” /s.161/. W zdaniu: „Natomiast w następnym roku nastąpił liczby kobiet...” z pewnością zabrakło tutaj słowa „wzrost”, s. 238).

W podsumowaniu należy stwierdzić, że opiniowana dysertacja w pełni spełnia warunki określone w stosownych artykułach ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Szacunek wzbudza rozległość kwerendy i szczegółowa, niezwykle rzetelna analiza jakże trudnych i zagmatwanych problemów odnoszących się do funkcjonowania polskiego przemysłu naftowego po II wojnie światowej, w całkiem odmiennych uwarunkowaniach politycznych i ekonomiczno-społecznych. Jeszcze raz należy pochwalić zarówno inspirację jak i decyzję o podjęciu realizacji tego opracowania. Dla recenzenta nie ulega też wątpliwości, że dysertacja wpisuje się w serię ważnych zdarzeń badawczych odnoszących się do poruszanej tematyki. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie Pana mgr. Bartosz Pasternskiego do dalszych etapów przewidzianych w przewodzie doktorskim.



Kraków, 6 maja 2022 r.